

PROTOKÓŁ NR 18-3/2021
z posiedzenia doraźnej
Komisji ds. Reformy Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska,
które odbyło się 15 czerwca 2021 r. o godzinie 16:30.

Posiedzenie odbyło się z wykorzystaniem
środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania).

Obecność: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Na stan **siedmiu** członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło **siedmiu**, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista innych osób obecnych na posiedzeniu stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji powitał zebranych gości i przedstawił zaproponowany porządek obrad - stanowiący załącznik nr 3 do niniejszego protokołu, który Komisja przyjęła jednogłośnie - 7 głosami za. Poinformował również, iż posiedzenie jest nagrywane.

Porządek posiedzenia:

1. Dyskusja na temat uwag wniesionych w ramach konsultacji dotyczących zmian statutów jednostek pomocniczych.
2. Dyskusja na temat projektu apelu Rady Miasta Gdańska w sprawie sprzeciwu wobec marginalizowania i nierespektowania uprawnień 35 rad dzielnic w Gdańsku.
3. Prezentacja nowego Biura ds. Rad Dzielnic.
4. Sprawy różne, wolne wnioski, korespondencja.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Przed omawianiem jeszcze poszczególnych punktów powiedział, że od 1 lipca 2021 roku obsługą administracyjną Komisji doraźnej ds. Reformy Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska będzie zajmowała się Pani Magdalena Garbowska. Z racji odejścia na zasłużoną emeryturę Pani Bogusławy Pieklik następują zmiany i dotychczasowa Pani Sekretarz komisji Pani Agnieszka Witkowska będzie opiekowała się Komisją Rewizyjną i Komisją Zagospodarowania Przestrzennego.

Zadał jeszcze pytanie członkom komisji, czy w związku z tym, iż punkt 1 zajmie wiele czasu, to czy można by było zakończyć omawianie w pewnym momencie tego punktu i przejście do następnych punktów, a do punktu 1 powróci się na kolejnym spotkaniu komisji.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Powiedział, że lepiej się częściej spotykać niż siedzieć i rozmawiać po 10 godzin, gdyż i tak po dłuższym czasie nikt nie myśli.

PUNKT 1.

Dyskusja na temat uwag wniesionych w ramach konsultacji dotyczących zmian statutów jednostek pomocniczych.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Na początku powiedział, że od członków komisji otrzymał listę kilkudziesięciu punktów z propozycjami uwzględnienia uwag, które wpłynęły w czasie konsultacji społecznych. Przypomnił, iż plik pierwotny zawierał ponad 8 tyś rekordów, ale po przeprowadzeniu analizy wyszło tych uwag z tego co pamięta ok. 160.

Pierwszy punkt (§1 pkt 14) dotyczy aktualnego stanu Rady - liczba Radnych, od których odebrano ślubowanie. Przypomnił, iż obecnie nie zostało to zdefiniowane i w związku z tym pojawiają się problemy interpretacyjne związane z tym w jakim momencie, jak obliczyć liczbę radnych w zależności od tego czy złożyli ślubowanie czy też nie.

Kolejny temat (§7 ust.4) to zawiadomienie o terminie i miejscu spotkania inauguracyjnego, które publikuje się na stronie internetowej Miasta, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gdańsku i tablicy ogłoszeń Rady. Dodatkowo informację o spotkaniu inauguracyjnym radni otrzymują na adres, o którym mowa w §54 ust. 2a. Podkreślił, że z tego co pamięta to zmiana dotyczyła tego kto i w jakim zakresie ma otrzymywać te informacje.

§7 ust.1 mówi o informacji na temat spotkania inauguracyjnego i pierwszej sesji Rady czyli z tego co pamięta mowa jest o tym, kiedy ma nastąpić zaprzysiężenie Radnego, czy na spotkaniu inauguracyjnym czy pierwszej sesji. W statucie jest wpisane: „Przed przystąpieniem do wykonywania mandatu Radni na spotkaniu inauguracyjnym składają na ręce Przewodniczącego Rady Miasta Gdańska lub wskazanego przez niego Wiceprzewodniczącego ślubowanie (...)” Propozycja zmiany jest taka aby nastąpiło to podczas pierwszej sesji Rady Dzielnicy.

Kolejny omówiony punkt dotyczy §8, ust. 2 czyli, aby wykreślić zapis: „Z przebiegu zebrań i dyżurów sporządza się protokoły lub notatki przechowywane w siedzibie Rady”. Podsumował, że propozycja jest taka, aby zachować pierwotny zapis

i zamienić na informacje w utrwalonej formie. Dokładnie narzucona z góry forma protokołu czy notatki mogłaby być zbyt uciążliwe dla osób które te dyżury i zebrania odbywają więc propozycja by tego nie regulować. Przewodniczący odniósł się do propozycji wpisanej na czacie Pana Bartosza, a mianowicie, że może obowiązek ten powinien być tylko na okres kadencji. Jeżeli ktoś chciałby przechowywać je dłużej - nie ma problemu. Bo teraz nie wiadomo na jak długo rady mają zabezpieczać notatki/protokoły.

Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji

Przedstawiła temat pod zastanowienie, z jednej strony rozumie poprzednika mówiąc, iż rozumie że Rady Dzielnic nie są po to, aby ustawiać w nich archiwa, ale z drugiej strony aspekt praktyczny jeśli chodzi o te uwagi, że gdzieś były w tle. Dopowiedziała, że w niektórych radach jest bardzo duża zmiana kadrowa pomiędzy kadencjami i dobrze by było, aby nawet w lakonicznej formie była informacja, że mieszkańcy przychodzili w takiej i takiej sprawie. W momencie kiedy następuje nowa rada, to wtedy można sobie taki zeszyt bądź formę elektroniczną przejrzeć i wtedy wiadomo, że taka czy inna sprawa była zgłaszana.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Również odniósł się do omawianego tematu mówiąc, że faktycznie gdyby to sformalizować w postaci protokołów i przechowywać to w segregatorze to pewnie na dłuższą metę stworzyła by się z tego dosyć potężna dokumentacja, natomiast krótkie odnotowanie w zeszycie czy w komputerze można by było przechowywać i drukować raz na jakiś czas i zbyt wiele miejsca to by nie zajmowało. Wydaje mu się, iż takie krótkie zapisy, że coś miało miejsce by się przydały. Nie chciałby się wypowiadać w imieniu nowego Biura ds. Rad Dzielnic, ale pamięta, że była kiedyś taka propozycja aby chociaż uchwały były przechowywane w biurze.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Uważa, że minimalny zapis odnośnie daty przechowywalności powinien się pojawić, gdyż osobiście nie wie jak ma traktować dokumenty z poprzedniej kadencji, są to tylko jakieś zapisy ale zawsze dokumenty, o które ktoś może prosić jako organu dzielnicowego. Wydaje mu się, iż dopisek że przynajmniej na okres bieżącej kadencji byłby wystarczający. Dopowiedział, że Rada Dzielnic nie jest archiwum, ale do końca nie wiedzą co z tymi poprzednimi dokumentami robić.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Przychylił się do tej opinii, że można było by odwołać się do zapotrzebowania gdyż w radach są różne tematy i różnie przechowywane w zależności od potrzeby. Wydaje mu się, że minimalny okres bieżącej kadencji bądź poprzedniej kadencji może być dobrym kierunkiem.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Wydaje mu się, że cała dokumentacja związana z działaniem Rady Dzielnic z bieżącej kadencji powinna być przechowywana do końca następnej kadencji, potem można ją zutylizować. W kilku radach widział, że są bardzo przyzwoite warunki i na pewno kilka segregatorów się zmieści. Zaproponował by poczekać, aż powstanie nowe biuro i wszystko się wyjaśni czy dokumentację przechowywać w komputerze czy w segregatorze.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Również jest zdania by dokumentację przechowywać z bieżącej kadencji oraz z kadencji która minęła. Jeśli będzie to przechowywane elektronicznie to już z tym w ogóle nie będzie problemu.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Przytoczył pytanie z czatu radnego Andrzeja Witkiewicza, a mianowicie czy o jakiegokolwiek informacje będą mogli wystąpić Mieszkańcy w trybie dostępu do informacji publicznej. Odpowiedział, iż na tyle co zna ustawę to wydaje mu się, że jak najbardziej są to dokumenty tworzone przez Radę Dzielnicy temu trybowi dostępu do informacji publicznej podlegają, chyba że traktuje się je jako dokumenty wewnętrzne i na tej podstawie odmawiać dostępu do tych informacji. Podsumował, że raczej by to potraktował jako informację publiczną, ewentualnie zanonimizowaną w zakresie danych osobowych osób, które zgłaszają poszczególne problemy. Zastanawia się czy któraś z rad miała okazję się z tym tematem skonfrontować i odmawiać dostępu do informacji publicznej.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Podpowiedział jeszcze, że protokoły z sesji Rad Dzielnic są dostępne na stronie miejskiej i wszyscy mogą się z tym zapoznać i nie ma z tym problemu. Natomiast posiedzenia zarządu czy zamknięte posiedzenia komisji to już powinno decydować dane gremium.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że w statucie jest zapisane, iż posiedzenia komisji są jawne, w przypadku zarządu to się zgadza, że jest to zamknięte grono i dokument uznał by jako wewnętrzny.

W punkcie 6 (§8 ust. 3 pkt 3) rozchodzi się o kwestie zwrócenia się do Radnych Miasta Gdańska o rozważenie możliwości złożenia interpelacji lub zapytań. Propozycja wpłynęła taka, aby ten punkt utrzymać pod zmienioną formą, a mianowicie by zwracać się do Radnych Miasta Gdańska w sprawie możliwości złożenia interpelacji lub zapytań. Dodał, że we wcześniejszych dyskusjach padały takie propozycje by to było oblige, czyli że Radny Miasta Gdańska musi złożyć interpelację w danej sprawie. Osobiście byłby przeciwny takiemu rozwiązaniu bo to jednak każdy w swoim sumieniu musi rozważyć czy w danej sprawie chce złożyć interpelację czy też nie.

W §9 ust. 2 zwrócono uwagę, aby słowo Radnym napisać z wielkiej litery.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Zapytał jaka jest faktyczna możliwość dokumentu, który by zobowiązywał Prezydenta na odpowiedź Radzie Dzielnicy czy zarządowi dzielnicy. Na dzień dzisiejszy Rada Dzielnicy faktycznie jako jednostka pomocnicza miasta Gdańska nie ma skutecznej drogi uzyskiwania faktycznej odpowiedzi. To się tyczy różnych spraw, nie ma pewnej ścieżki uzyskiwania odpowiedzi. Doprecyzował swoje pytanie czy nie ma możliwości wprowadzenia jakiejś osobnej ścieżki przy której Prezydent musiałby się pochylić. Na dzień dzisiejszy jak wysyła meile czy pisma to rzadko otrzymuje odpowiedź.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się do wersji ujednoczonej statutów, a mianowicie §29 ust.4 jako nowy się pojawił i brzmi: „Zarząd otrzymuje odpowiedzi na wystąpienia sformułowane w wykonaniu § 28 ust. 1 pkt 4-5, 10, 13-16 w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku, a o sposobie załatwienia sprawy powinni być zawiadomieni również Radni Miasta Gdańska z okręgu wyborczego do Rady Miasta Gdańska, w którym znajduje się Dzielnicą.”

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dopytał jeszcze jak powinno się takie pismo składać i gdzie oraz czy powinno się teraz włączać w to Biuro ds. Rad Dzielnic. Skoro radni miejscy składają interpelację do Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska, to czy w związku z tym radni dzielnicowi powinni składać swoje pisma do biura, które ma powstać do obsługi dzielnic. Może już powinno się wypracować całą ścieżkę.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że to kwestia techniczna w jakim trybie się to odbywa. Wydaje mu się, że tak jak każde inne pismo zarządu czyli do odpowiedniego wydziału i odpowiedź w danym terminie powinna wpłynąć. Co do drugiej części zagadnienia, odpowiedział, że jak najbardziej się z tym zgadza, jakaś ścieżka powinna zostać wypracowana. Na chwilę obecną pewnie będzie to ciężko ustalić, gdyż to dopiero powstające biuro, którym będzie kierowała dyr. Sylwia Betlej, ustali ścieżkę obiegu dokumentacji.

Pani Agnieszka Bartków - przewodnicząca zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce

Powiedziała, że nie fajnym pomysłem jest pchanie radnych miasta aby zapisać się w jednostkach pomocniczych. Dodała, że jako mieszkańcy można się zgłosić, niezależnie czy się jest radnym dzielnicy czy też nie, do każdego radnego miejskiego o prośbę czy interpelację. Ale jeśli miałoby to być w statucie, to spytała czy można by było również dopisać, że radny w ciągu 30 dni musi się odnieść do takiego wniosku.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Zrozumiał to jako postulat, który w późniejszym czasie powinien być przeanalizowany.

§9 ust. 3 mówi o tym, że: „Radny nie może powoływać się na swój mandat w związku z podjętymi dodatkowymi zajęciami bądź działalnością gospodarczą prowadzoną na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami.” Zgłoszona uwaga w celu doprecyzowania pojęcia.

Pani Monika Mazurowska - przewodnicząca zarządu dzielnicy Aniołki

Doprecyzowała, że chodzi o to, iż nie można łączyć z innymi zajęciami czyli aby nie wchodzić w polemikę jakich zajęć radny nie może wykonywać a jakie może, jest to zbyt ogólne.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odniósł się do tego mówiąc, iż z tego co pamięta to w dyskusji pojawiały się głosy, że jest to w jakimś stopniu utrwalone również na poziomie Ustawy o Samorządzie Gminnym, dotyczące powoływania się na swój mandat.

§11 ust.1 mówi o tym, że: „Kadencja Rady trwa od dnia wyborów i upływa 3 miesiące po upływie kadencji Rady Miasta Gdańska Wprowadzenie takiego zapisu pozwoli na skrócenie przerwy między kadencyjnej”. Dodał, że w tym temacie na jednym ze spotkań informacyjnych wypowiedział się Paweł Kordowski w tym temacie, wskazał na to, iż dzisiejsze 2 miesiące mogą być problematyczne. Radny określił, że z tego co pamięta to chciano pierwotnie do 4 m-cy to wydłużyć, natomiast Paweł się wypowiedział w takim kontekście, że te przerwy kadencyjne w odniesieniu do kalendarza wyborczego mogą być problematyczne i warto by było zasięgnąć opinii Wydziału Kadr i Organizacji, który przeprowadza technicznie czynności wyborcze, w związku z wyborami do rad jednostek pomocniczych.

§13 ust.12 mówi: „Zmiany w porządku obrad wprowadza Rada bezwzględną większością głosów w stosunku do aktualnego stanu Rady. Proponowana zmiana wpłynie na czytelność statutu” - jest to doprecyzowanie słowniczka ustawowego.

§28 ust.3 oraz §15 ust.4 dotyczą ścisłej współpracy Rady Dzielnicy z Radnymi Miasta Gdańska z okręgu wyborczego. Propozycja jest taka aby, przy wykonywaniu kompetencji określonych w ust. 1 Zarząd czy Rada współpracowali z Radnymi Miasta Gdańska, w szczególności z Radnymi Miasta Gdańska z okręgu wyborczego do Rady Miasta Gdańska, w którym znajduje się Dzielnicę.

§15 ust. 1 pkt 19 dokładnie o kompetencjach Rady Dzielnicy. Wg pierwotnego projektu chodzi o to aby usunąć punkt, który dotyczył opiniowania projektów uchwał Rady Miasta w sprawie zasad przeznaczania wolnych lokali użytkowych. Dodał, iż w projekcie było uzasadnione tym, że kwestia opiniowania wszelkich uchwał Rady Miasta jest już przewidziana w pkt 4 tego ustępu. Propozycja była taka, aby przychylić się do tej zmiany i wpisać na nowo: opiniowanie projektów uchwał Rady Miasta Gdańska w sprawie zasad przeznaczania wolnych lokali użytkowych będących własnością Miasta na terenie Dzielnicy.

Odniósł się jeszcze do informacji zamieszczonych na czacie, a mianowicie informacji, że chyba te wszystkie linie trzeba przeczytać na spokojnie a potem poddać dyskusji na kolejnej komisji. Trudno obecnie się odnosić.

§15 ust.1 pkt 28 dotyczy m.in. nazwy Budżet Obywatelski, aby było to wpisane z wielkiej litery. Dodatkowo dodanie zapisu o możliwości opiniowania projektów miejskich o ile dotyczą terenu Dzielnicy. „Na terenie Dzielnicy oraz projektów ogólnomiejskich o ile dotyczą terenu Dzielnicy.” Rada powinna mieć możliwość wyrażania swojej opinii również w stosunku do projektów ogólnomiejskich. Wydaje mu się, iż obecna propozycja nie wprowadza żadnych ograniczeń w zakresie opiniowania, gdyż mowa jest na temat opiniowania projektów przedsięwzięć zgłoszonych przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego dotyczących terenu Dzielnicy. Dodał, że jeżeli tylko jakiś projekt ogólnomiejski odnosi się do dzielnicy to jak najbardziej możliwość wyrażenia opinii na ten temat istnieje. Zastanawia się tylko czy inne projekty ogólnomiejskie, które się w ogóle nie tyczą dzielnicy też miały by być przedmiotem opinii rady od konkretnej dzielnicy.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Wyjaśniła daną propozycję, gdyż powstała pewna dyskusja odnośnie praktyki w radach dzielnic. W obecnej chwili chyba większość Rad Dzielnic opiniowała wszystkie projekty ogólnomiejskie, gdzie doprowadzało to czasami do kuriozalnych sytuacji, gdzie Rada Dzielnic wypowiedała się na temat rzeczy, które miałyby powstać zupełnie w drugim końcu miasta. Czyli takie doprecyzowanie w tej propozycji, aby dać możliwość wypowiedzenia się nt. ogólnomiejskich projektów, ale zawęzić do dotyczących własnej dzielnicy, żeby nie było niepotrzebnej konieczności opiniowania projektów kompletnie nie związanych z Radą Dzielnic.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podsumował, że co do meritum to podejrzewa, że wszyscy się zgadzają. Co do samej redakcji to jeszcze będą trwały rozmowy w tym temacie.

Radny Jan Perucki - członek Komisji

Powiedział, że wg niego Rada Dzielnic powinna się ustosunkowywać tylko do projektów, które dotyczą danej dzielnicy, bądź m. in. dotyczą danej dzielnicy. Wspomniał również, że ma nieco odmienne zdanie co do prawdopodobnie większości członków komisji i interesariuszy tego dokumentu. Zastanawia się czy nie warta by była zmiana, aby Rady Dzielnic jednak mogły opiniować projekty do Budżetu Obywatelskiego (BO) ale wyłącznie negatywne. Doprecyzował, że co do zasady, jeśli projekt jest złożony w BO i spełnia wszystkie kryteria to powinien zostać poddany pod głosowanie i jeżeli uzyska określoną liczbę głosów to wówczas jest realizowany. Natomiast ta kompetencja Rad Dzielnic pomimo, że jest to tylko opinia w jakiś sposób może zawężać horyzont partycypacji społecznej. Boi się tego, że mogą być jakieś niesnaski z jakimś innym projektodawcą, czasami nawet radni dzielnicowi są projektodawcami, że z góry można pozytywnie jak i negatywnie ocenić projekt w BO. Zwrócił uwagę na to, że faktycznie kompetencja Rady Dzielnic do opiniowania projektu w BO ma głównie za zadanie, żeby nie powielić niektórych projektów, kiedy już się ma jakąś koncepcję na zagospodarowanie danego terenu, aby jej nie zmieniać innym projektem, kiedy kryją się faktyczne argumenty za tym, aby jakiś projekt nie został realizowany. Zastanawia się więc czy to nie powinna być tylko krytyczna opinia, ale podejrzewa, iż jego opinia jest w mniejszości.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Spytał się przedmówcę, czy ma jakąś konkretną propozycję co można by było dopisać, z racji tego że ma na pewno sporą wiedzę na temat BO.

Radny Jan Perucki - członek Komisji

Dopowiedział, że nie chodzi o to, aby dawać czy zabierać jakąś kompetencję bo i tak mowa tylko o samym opiniowaniu. Opiniowanie może w pewien sposób ukrócić partycypację społeczną. Urzędnicy jak wie z praktyki działalności w zespole konsultacyjnym BO sugerują się tym jakie rady dzielnic podejmują uchwały w przedmiocie danego projektu. Dodał, że jeżeli są to przesłanki merytoryczne co do zasady aby nie było kolizji z innym projektem czy z innym planem miejscowym to dobrze aby negatywna opinia była, ale zastanawia się dlaczego Rada Dzielnic miałaby wydawać pozytywną opinię skoro to wg niego kłóci się trochę z ideą całego BO.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dodał jeszcze, że pamięta ze spotkań informacyjnych czy z prac komisji, że m.in. Halina Królczyk się wypowiadała w podobny sposób, mówiąc o tym że nie chciałaby się merytorycznie wypowiadać na temat projektów mieszkańców natomiast wydaje się, że w sytuacji kiedy jakieś są projekty które mogłyby kolidować z zaplanowanymi wydatkami Rady Dzielnicy albo z dokumentacjami co do których np. na poziomie weryfikacji urzędniczej ktoś do tego nie dotrze to opinia Rady Dzielnicy mogłaby rzucić nowe światło na ten projekt i być cennym wkładem negatywnym. Podsumowując stwierdził, że może warto by było zastanowić się nad jakąś konkretną propozycją zapisu, która by mogła ten temat doprecyzować, tylko uczulił, aby się nie okazało, że będzie to jakiś zapis który będzie trudny do weryfikacji albo wprowadzający chaos.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Powiedział, że z jego perspektywy nie zgadza się z takim zakresem ograniczenia wyboru rad dzielnic. Podał przykład, iż są takie projekty lewoskręt, prawoskręt na trasie WZ i np. się mieszka na Kokoszkach. Zadał pytanie dlaczego nie może zaopiniować projektu, który pomimo, że znajduje się w sąsiedniej dzielnicy i nie dotyczy terenu mojej dzielnicy to wpływa na jakość życia mieszkańców konkretnej dzielnicy. Wydaje mu się, że nie powinno być to ograniczenie dotyczące terenu dzielnicy ale dotyczące oddziaływania na konkretną dzielnicę. Wszelkie aspekty dookoła dzielnicowe, sąsiadujące z dzielnicą będą zawsze miały wpływ na życie dzielnicy dlatego wydaje mu się, że powinna być możliwość wypowiedzenia się w tym aspekcie. W temacie negatywnym opiniowaniu powiedział, że jest absolutnie przeciwny negatywnemu opiniowaniu BO, należy zachęcać mieszkańców do partycypacji społecznej, do zgłaszania projektów, gdyż zależy na tym aby powstawało coraz więcej dobrej jakości projektów w mieście. Jego zdaniem Rada Dzielnicy powinna być filtrem dla urzędników i takie coś powinno się pojawić w całej procedurze BO. Dzięki Sylwii Betlej otrzymano w tym roku spis projektów i Rada Dzielnicy przekazuje informacje w swojej uchwale czy urzędnikom czy wnioskodawcom, że dany projekt jest zaopiniowany np. negatywnie, gdyż okazuje się, że w danym miejscu planuje się inne przedsięwzięcie. Podsumował, że rada powinna być filtrem i te negatywne opinie powinny być filtrem i obligatoryjnym punktem do przejścia dla urzędników. Nie powinno się odrzucać projektów mieszkańców ale niech to będzie podstawą do tego, że zespół konsultacyjny musiał się nad tym pochylić ponieważ jest jakaś negatywna opinia ze strony rady, która musi zostać wyjaśniona i dogadana z wnioskodawcą.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Wyraził swoje zdanie, gdyż nie do końca się zgadza z wypowiedzią poprzednika. Wpływ na życie dzielnicy powinien dotyczyć każdego, nawet mieszkańiec Osowy może decydować na temat Parku Oruńskiego, gdyż może z niego chcieć korzystać. Podsumował, że może budzić to pewne problemy interpretacyjne ale pewnie jednym z rozwiązań jest to, aby dać bardzo szerokie pole do opiniowania.

Pani Jadwiga Kubik - przewodnicząca zarządu dzielnicy Olszynka

Przychyla się w 100 % do wypowiedzi Pana Bartosza, ale uważa że jeżeli rady opiniują projekt do budżetu to one powinny również mieć możliwość sprawdzenia jak ten projekt później wygląda. Dodała, że w jej dzielnicy jest sytuacja taka, że mieszkańcy głosowali na projekt, który obejmował w sumie 3 zadania. Zadania te

miały być finansowane równo, ale nagle okazało się, że jedno zadanie jest sfinansowane w 90% a drugie w 10. Uważa, że rada powinna zaopiniować każdy projekt pozytywnie, ale później powinna otrzymać informację jak ten projekt będzie wykonywany. Nie może być tak, że projektodawca radykalnie zmienia projekt po przegłosowaniu przez mieszkańców. Uważa, że jest to niedopuszczalne i zwykła oszustwo. Powinno być zapisane, że jeżeli projekt jest przeznaczony do realizacji to rada powinna mieć informację, skoro to opiniuje pozytywnie, czy on jest przeprowadzany w takim zakresie w jakim go rada opiniowała.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Zwrócił uwagę, iż wydaje mu się, że nie wszystko uda się zapisać w statucie, jest również regulamin BO.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic

Odniosła się do wypowiedzi poprzedniczki, mówiąc że trudno jest przenosić jednostkowe przykłady na statuty, nie wszystko się da i trzeba zapisać w statutach. Dodała, że statut ma być dokumentem kierunkowym, wiodącym ale są też inne dokumenty czy regulacje gdzie można pewne rzeczy regulować. Nie chciałaby na jednym przykładzie wprowadzać regulaminów czy ustaleń. Pewne rzeczy są bardziej do wypracowania w kontekście współpracy niż do spisywania w dokumencie.

Pani Agnieszka Bartków - przewodnicząca zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce

Uważa, że w statucie powinien być zapis o możliwości opiniowania przez rady dzielnic niezależnie czy to jest ogólnomiejski czy dzielnicowy. Są projekty, które wpływają bezpośrednio na sąsiednią dzielnicę, tzn. potoki piesze, rowerowe, samochodowe, retencyjne czyli wymuszają kolejne inwestycje. Na przykładzie swojej dzielnicy powiedziała, że tworzą uchwały dotyczące stricte jej dzielnicy lub wpływają na jej dzielnicę. Najważniejsze jest to, aby w statucie lub w regulaminie BO wynikała jedna najważniejsza informacja, a mianowicie o tyle na ile mieszkańców może na tą opinię spojrzeć to urzędnik musi na nią spojrzeć. Jako przedstawiciel swojej dzielnicy chce mieć wpływ oceny na projekt, który wpływa na naszą dzielnicę, na nasz teren.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dodał, że to jak urzędnik ma reagować na dane pisma to raczej powinno się znaleźć w regulaminie niż w statucie. Każdy ma prawo się wypowiedzieć w ramach konsultacji do budżetu. Jeśli chodzi o kwestie związane z radami dzielnic to taki temat można rozpocząć na komisji doraźnej, tylko poprosił aby wcześniej w swoich zespołach popracować nad tym tematem.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Powiedział, że ma bardzo ważne wątpliwości co do słowa „opinia”. Wydaje mu się, że właściwszym określeniem byłyby uwagi Rady Miasta. Wpływ na opinie ma bardzo wiele czynników. Wielu ludziom będzie bliższy projekt zgłoszony przez znajomego niż przez inną osobę. Dopowiedział, że wielu radnych dzielnicowych również zgłasza projekty do budżetu, czyli w wielu przypadkach mogą być sędziami we własnej sprawie. Prawo ma dotyczyć nie konkretnych przypadków tylko pewnych ogólnych zasad. Wolałby, aby to były uwagi do takiego czy takiego czy innego

projektu i ta uwaga powinna dotyczyć meritum. Nie byłoby sytuacji, że opinia opiniuje pozytywnie, gdyż w ogóle nie opiniuje, za to przywołuje konkretne fakty. Byłoby to dużo bezpieczniejsze i nie byłoby sytuacji bycia sędzią we własnej sprawie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Poprosił o doprecyzowanie, że zamiast opiniowania to proponuje wnoszenie uwag do projektu.

Radny Jan Perucki - członek Komisji

Powiedział, że bardzo się cieszy z tego co powiedział radny, gdyż to jest to samo tylko innymi słowami co wcześniej powiedział, czyli aby skupić się na ewentualnych negatywach zgłaszanych projektów i wtedy zgłaszanie ewentualnych uwag do projektów. Zaproponował, aby zamiast iść w stronę zmiany statutu pójść w stronę zmiany regulaminu Uchwały Rady Miasta Gdańska, która jest rok rocznie podejmowana, a statut jest dokumentem - aktem prawnym, którym ma nadzieję będzie uchwalony na wiele lat. Podsumował, że zmiany w statucie są zawsze cięższe niż w uchwale, która jest zmieniana co roku na podstawie rok rocznie prowadzonych konsultacji społecznych.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Uważa, że jest to dobra propozycja, aby w tym kierunku to zredagować. Dodał, że na czacie również pojawiły się wpisy, aby nie w statucie tylko aby zespół konsultacyjny zmiany wprowadził w regulaminie.

Przeszedł do omawiania następnego punktu, a mianowicie §17 Przewodniczącego Komisji wybierają członkowie Komisji w głosowaniu tajnym, zwykłym. Propozycja jest aby utrzymać głosowanie jawne. Jego zdaniem jeśli nie będzie to opinia tylko uwaga to nakierunkowuje w taki sposób, że nie jest to ogólna opinia tylko uwagi, które nie muszą się co do zasady negatywnie odnosić do projektu a w jakimś zakresie będą krytycznie punktowały pewne zagadnienia. Przeczytał jeszcze pytanie na czacie dotyczące pytania dlaczego nie ma się wyświetlać w portalu głosowania. Odpowiedział, że wg niego to jest kwestia dyskusji jak to by miało wyglądać, ale jeśli miałyby być same uwagi to uważa że już na wcześniejszym, przy weryfikacji wniosku ta kwestia powinna być rozstrzygnięta i ewentualnie projekt powinien być zmodyfikowany w uzgodnieniu z wnioskodawcą.

Kolejny poruszony temat to: zwoływanie sesji przez Z-cę Przewodniczącego -
Pojawia się nowy organ Z-ca Przewodniczącego. Jest przecież Z-ca Przewodniczącego Rady czyli techniczna zmiana, aby dopisać Z-ca Przewodniczącego Rady.

§18 ust.4 w pierwotnej treści brzmiał: Przewodniczący Rady może wyznaczyć Zastępcę Przewodniczącego Rady do wykonania części swoich obowiązków. Z definicji Zastępca powinien móc być wyznaczany do pełnienia obowiązków Przewodniczącego, stąd nie ma potrzeby wpisywania takiego ustępu. W przypadku nie uwzględnienia. Zaproponowana propozycja jest, żeby Przewodniczący Rady mógł wyznaczyć Zastępcę Przewodniczącego Rady do wykonania swoich obowiązków.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dopytał, czy Przewodniczącego Rady wybiera się obecnie w głosowaniu tajnym i tylko zgłasza się Przewodniczącego Rady. Zastępcę Przewodniczącego Rady również wybiera się spośród radnych dzielnicowych, nie wskazuje go Przewodniczący Rady. A po proponowanej zmianie będzie tak, że Przewodniczący Rady wskazuje swojego zastępcę i nad tą osobą się głosuje.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Uzupełnił informację, że ust.4 dotyczy kwestii, że jeżeli jest już Z-ca Przewodniczącego Rady powołany to wtedy Przewodniczący Rady wyznacza mu obowiązki spośród puli, którą sam posiada.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Doprecyzował, iż jego zdaniem w tym punkcie chodzi o to, że Przewodniczący może przekazać część swoich obowiązków Z-cy Przewodniczącego Rady.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

§18 ust.3 mówi że, w przypadku nieobecności Przewodniczącego Rady, sesje zwołuje Z-ca Przewodniczącego Rady, a w razie braku Z-cy Przewodniczącego Rady - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

§19 ust.5 Inicjatywa uchwałodawcza przysługuje Zarządowi, a poza Budżetem Dzielnic również komisjom Rady, grupie Radnych liczącej co najmniej 1/3 aktualnego składu Rady lub grupie liczącej co najmniej 100 mieszkańców Dzielnic (w pierwotnej wersji było grupa licząca co najmniej 15 mieszkańców). Kwestie projektu budżetu wzorem organów samorządowych i państwowych winny być wyłączną kompetencją organu wykonawczego (Zarządu), zaś liczba Mieszkańców uprawnionych do wniesienia inicjatywy uchwałodawczej powinna odpowiadać określonej w art. 41a ust. 2 pkt. 1 Ustawy o samorządzie gminnym. Dodął, że z tego co pamięta to Pani Prezydent również pozytywnie się wypowiadała w kontekście weryfikacji tożsamości osób.

§19 ust.6 Mieszkańcem Dzielnic uprawnionym do poparcia inicjatywy uchwałodawczej w rozumieniu ust. 5 jest osoba, która złożyła pisemne oświadczenie, że zamieszkuje pod określonym adresem na terenie dzielnic. Propozycja jest taka, aby projekt uchwały z wymaganym w ust. 5 podpisami mieszkańców dzielnic składa się do Prezydenta Miasta Gdańska wraz z pisemnym wnioskiem o włączenie go pod obrady Rady Dzielnic. Prezydent dokonuje weryfikacji listy podpisów oświadczeń pod względem zgodności z rejestrem wyborców. Jeżeli weryfikacja wykaże, iż liczba podpisów Mieszkańców Dzielnic jest mniejsza niż wymagana, Prezydent Miasta Gdańska pozostawia projekt uchwały bez dalszego biegu, o czym informuje przedstawiciela wnioskodawców (pierwszego na liście poparcia). Jeżeli weryfikacja wykaże, iż liczba podpisów mieszkańców dzielnic jest odpowiednia, Prezydent Miasta Gdańska przekazuje projekt uchwały do Przewodniczącego Rady Dzielnic celem ujęcia go w porządku obrad sesji.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Odnosił się do ostatniego punktu, mówiącego o zwiększeniu liczby obywateli, którzy chcą wystąpić z wnioskiem o podjęcie uchwały do Rady Dzielnic. W tym

temacie widzi niekonsekwencje, z racji tego iż były liczne głosy z Rad Dzielnic aby zmniejszyć wszystkie możliwe progi.

Pani Agnieszka Bartków - przewodnicząca zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce

Pamięta z dyskusji, iż w ogóle nie chciano tej inicjatywy, z tytułu tego iż nie ma żadnych narzędzi jako Rada Dzielnic do tego aby po przyjęciu takiej inicjatywy mieć wpływ na urzędników czy na Panią Prezydent czy Radę Miasta aby tą inicjatywę mieszkańców zrealizować. Jedyne co można to uchwalić jako głos mieszkańców uchwałę do realizacji do Urzędu Miasta. Zadała pytanie jaki jest sens tej inicjatywy, jeżeli nie ma się narzędzi wpływających na urząd czy Panią Prezydent, która w ostatnim czasie nagminnie nie odpowiada na pisma. Biurokracja, którą się tworzy nie tylko z poziomu zbierania podpisów strony mieszkańców tylko później tą biurokrację, którą się tworzy po stronie Rad Dzielnic, która się uwikła w jakąś obiecaną, przyjętą inicjatywę obywateli, którą Pani Prezydent nie będzie mogła zrealizować pomimo wniosku Rady Dzielnic.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Zwrócił uwagę, iż Pani Prezydent pozytywnie się do tego odniosła.

Pani Agnieszka Bartków - przewodnicząca zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce

Podsumowała, że Pani Prezydent przerzuciła ciężar na Rady Dzielnic, które w momencie kiedy tą inicjatywę będą chciały zrealizować to napotkają kolejne mury.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podsumował, że to chyba nie jest tak do końca, w pierwotnym założeniu miało być tak, że jest to tylko oświadczenie, natomiast były różne głosy, iż to wymaga obsługi administracyjnej więc propozycja jest taka by pochylić się nad tym tematem.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Podziękował Pani Prezydent, że się pochyliła i pozytywnie zareagowała na propozycję. Próg ten nie wynika z tego, że ktoś sobie to wymyślił tylko wynika z ustawy dla najmniejszych gmin w Polsce. Dopowiedział, że jeśli projekt jest dobry to zebranie 100 podpisów nie jest zbyt dużym problemem. Przypomniał, że skoro radni miejscy są tacy obywatelscy to zaproponował by dać Radom Dzielnic inicjatywę uchwałodawczą do Rady Miasta.

Pani Jadwiga Kubik - przewodnicząca zarządu dzielnicy Olszynka

Powiedziała, że podziela słowo przedmówcy. Dodała, że uchwały i propozycje Rady od iluś lat nie są realizowane.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Zaproponował, by przenieść omawianie kolejnych punktów na kolejne posiedzenie komisji.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Powiedziała, że przerwa jest słusznym rozwiązaniem.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Przeczytał z czatu, że Pan A. Witkiewicz również jest za zakończeniem omawiania tego punktu i przejście do następnego. Poprosił tylko o przestanie tych omawianych uwag na meila.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Powiedział, że okres wakacyjny nie jest dobrym terminem. Zaproponował, aby kolejne spotkanie odbyło się we wrześniu albo na bieżącym spotkaniu powinno się omówić większość tematów.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Zaproponował termin kolejnego spotkania na 28 lub 29 czerwca. Spytał czy ten termin byłby odpowiedni na kolejne spotkanie.

Radny Przemysław Malak - członek Komisji

Dopytał czy to spotkanie byłoby zdalne. W okresie wakacyjnym woląby spotkanie zdalne.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że wydaje mu się, iż spotkanie zorganizuje się zdalnie, jest to bardziej wygodniejsza forma.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Ze swojej strony dodał, że też jest za spotkaniami zdalnymi, jest to na chwilę obecną bezpieczniejsze.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Powiedziała, że termin 29 czerwca jej odpowiada.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Również potwierdził, że termin odpowiada.

Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji

Dopowiedziała, że generalnie jest za posiedzeniami zdalnymi, ale akurat 29 czerwca ma kolejną szczepionkę i jeśli jej się uda to przy pomocy słuchawek będzie uczestniczyć w spotkaniu.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Zaproponował termin kolejnego spotkania na 28 czerwca na godzinę 16:30. Wszyscy członkowie potwierdzili ten termin.

PUNKT 2.

Dyskusja na temat projektu apelu Rady Miasta Gdańska w sprawie sprzeciwu wobec marginalizowania i nieszanowania uprawnień 35 rad dzielnic w Gdańsku.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

W tym temacie powiedział, że generalnie Rada Miasta przekazała apel do dalszego procedowania. Nie ma żadnych konkretnych instrukcji ze strony rady jak to procedowanie miałyby wyglądać. W jego ocenie część tych tematów będą i tak omawiane, gdyż są one przedmiotem prac statutowych, a częściowo odnoszą się one do pracy całego Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych. Przytoczył treść apelu w sprawie sprzeciwu wobec marginalizowania i nierespektowania uprawnień 35 rad dzielnic w Gdańsku, w trakcie czytania omawiając poszczególne tematy. W temacie opiniowania uchwał tuż przed jego uchwaleniem powiedział, że w ramach zmian statutowych proponowany jest terminarz wysyłania uchwał, aby rady miały więcej czasu na to aby zareagować na konkretne druki, które wpływają do Rad Dzielnic jak i do radnych miejskich w tym samym terminie. Zadał pytanie Pani Sylwii Betlej, czy widziałaby taką możliwość by nad tym tematem popracować z wydziałami w ramach pracy nowego biura.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic

Odniosła się do tego tematu mówiąc, iż zastanawia się czy to faktycznie jest jedyna ścieżka, którą rady mają do swojej dyspozycji przy dowiadywaniu się o rzeczach, które się dzieją w urzędzie. Dodała, że większość uchwał jest czysto techniczna. Dodała, że cały ten apel w wielu przypadkach jest spisany na podstawie konkretnych przykładów, czasami jednostkowych. W temacie uchwał, to powiedziała, że z Biura Prezydenta i w jej rejonów wywodzi się niewiele uchwał. Wydaje jej się, że to ostatnie ogniwo, którym jest uchwała, jest poprzedzony jakimś większym procesem. Pytanie na ile rady uczestniczyły w tych procesach, zanim doszło do spisania uchwały. Wydaje jej się, że to nie jest prosta rzecz do wypracowania do jednej, prostej procedury, gdyż charakter tych uchwał są różne. Wydaje jej się, że będzie to trudne do uregulowania, ale musi zagłębić się bardziej w ten temat.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział, że jest to problem skoro radni miejscy i Rady Dzielnic tak samo otrzymują te druki w ostatniej chwili, to niewiele czasu pozostaje do zaopiniowania tych druków. Dodał, że z jednej strony zmian statutów chce się zdjąć możliwość zwołania sesji z dnia na dzień czyli na wniosek sesji nadzwyczajnej, a z drugiej strony nie określa się minimum, które Rady Dzielnic muszą mieć. Poprosił o określenie minimum, które musi być zachowane aby dany druk wszedł, jak również wprowadzić coś takiego, że poza tym zestawem druków, który otrzymuje każdy przewodniczący, aby te kwestie które dotycząc konkretnych dzielnic były przesyłane osobno, żeby to przewodniczący zarządu wychwylił. Podsumował, że prosi o pochyleniem się nas specyfiką pracy radnych dzielnicowych ale również nad tym, że jest to jedno z najważniejszych możliwości jakie daje statut, żeby można było z niego korzystać. Na koniec powiedział, że skoro chce się mieć obywatelskość, skoro chce się mieć Rady Dzielnic to powinno się im dać możliwość wypowiedzenia się.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że w wypowiedzi poprzednika łączą się dwa wątki. Po pierwsze kwestia technikaliów, która jest pewnie do wypracowania. Kolejna rzecz to specyfika, która wydaje mu się że większość głosów dotyczyła kilku konkretnych przykładów. Dodatkowo, wydaje mu się, że nie każda uchwała wymaga wcześniejszego

zawiadomienia i gdyby uświadomić sobie jakie tematy musiałyby wcześniej być przepracowane z Radą Dzielnicy to pewnie problem z późnym wysyłaniem i koniecznością nagłego zwoływania sesji by nie występował.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Dopowiedział, że do tego tematu dołożyłby jeszcze problemy związane z informacjami odnośnie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego związanych z daną dzielnicą i opiniowaniem projektów i uchwał, które komisja opiniuje. Rady Dzielnic bardzo często nie mają w ogóle czasu ponieważ komisja zagospodarowania przestrzennego jest w środę a sesja jest w czwartek. W związku z tym Rady Dzielnic nie mają szans w ogóle zaopiniowania projektów uchwał, które KZP podejmuje i kieruje na sesje, która zaczyna się za kilka godzin. Należałoby się zastanowić jak to zmienić, żeby Rady Dzielnic mogły się wypowiedzieć.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się krótko do wypowiedzi poprzednika, mówiąc iż KZP przyjmuje własne druki, zwłaszcza dotyczące popularnych druków zmiany kwalifikacji dróg i faktycznie pojawiają się one na ostatnią chwilę. W temacie planów miejscowych powiedział, że rady mają spore pole do popisu, gdyż na różnych etapach procedowania planu mogą się włączyć do współpracy. W momencie kiedy, projekt uchwały jest wyłożony i odbywa się dyskusja publiczna to on już zasadniczo nie zmienia swojej treści w momencie odrzucenia uwag, w momencie przyjęcia uwag to trafia do ponownego procedowania.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Powiedział, że z uwagą słucha zgłaszanych uwag. Przedstawił przykład. Rada Dzielnicy Oliwa była bardzo oburzona, że nie było wystarczających konsultacji dotyczących nazwania małego skweru przy Pętli Oliwskiej imieniem *generała* Marka Bezruczki. Była ogromna pretensja i konsekwencją tego wydarzenia był apel o szacunek władz miasta dla Rad Dzielnic, który podjęli radni prawicowi, nie przyjęty przez Radę Miasta. Wspomniał, iż GZDiZ wskazał kilkadziesiąt miejsc w Gdańsku, które można by było nazwać. Poza tym jest licząca ponad 100 patronów lista osób, instytucji zaproponowanych przez obywateli miasta, organizacje, aby nazwać danym imieniem przez nich proponowanych jakąś ulicę, skwer. Podkreślił, że w Oliwie jest 5 proponowanych miejsc, więc przekazał takie informacje przewodniczącemu zarządu, zrobił to co najmniej 3 m-ce temu i niestety nie ma żadnej reakcji. Co prawda po przedstawieniu tych 5 miejsc i listy z nazwami, to nagle w radzie pojawiły się pomysły na całkiem nowe nazwy.

Pani Agnieszka Bartków - przewodnicząca zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce

Odniosła się do radnego Plewy mówiąc, iż Biuro Rozwoju Gdańska bardzo sprawnie komunikuje się, jeśli chodzi o plany. Rady Dzielnic otrzymują pismo osobno, otrzymują meila, że jest taki zamiar i proszą Rady Dzielnic o opinie, mają na to 30 dni. To nie jest zapisane w statucie, ale jest to wzór jak powinno partycypować z Radą Dzielnicy opiniowanie. Podaje przykład, że w sierpniu podjęta uchwała odnośnie Natura 2000 była strzałem dobrym, ale konsekwencje nie do końca pozytywne. W tym przypadku Wydział Środowiska powinien zaciągnąć opinii Rad Dzielnic czy mają jakieś uwagi, spostrzeżenia, propozycje. Wzór Biura Rozwoju Gdańska partycypacji z Radami Dzielnic jest pisanem do innym wydziałów, które

coś robią na terenie danej dzielnicy. Podsumowała, że w momencie kiedy powstaje jakaś uchwała dotycząca jakiejś dzielnicy bądź kilku dzielnic, to przede wszystkim taka informacja powinna trafić do danej Rady Dzielnicy z zapytaniem o opinie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podkreślił, że Biuro Rozwoju Gdańska bardzo dobrze z biegiem lat wypracowało sobie z Radami Dzielnic procedury. Dodatkowo należy pamiętać, że cały proces planowania przestrzennego jest bardzo mocno rozłożony w czasie więc stwarza się naturalne pole do tego by dialog z Radami Dzielnic był większy. Uważa, że warto by było nad tym tematem popracować, ale należało by zrobić taki katalog tematów, gdyż niektóre uchwały nie dotyczą Rad Dzielnic.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Odniósł się jeszcze do swojej poprzedniej wypowiedzi. Chodzi o współdziałanie Rad Dzielnic z Biurem Rozwoju Gdańska i dokumenty wysyłane z BRG można przedstawić jako wzorcowy i najlepszy sposób komunikowania się z Radami Dzielnic. Podkreślił, że z racji tego, że KZP jest na kilka godzin przed sesją nie pozwala nieraz Radom Dzielnic odnieść się w końcowym etapie przyjmowania uchwały przez Radę Miasta Gdańska.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Powiedziała, że odnosi wrażenie iż radny Plewa nie zna do końca procesu powstawania planów miejscowych w Gdańsku. To nie jest tak, że w środę na KZP dużo wcześniej przygotowany, uzgodniony plan, który przeszedł całą dyskusję publiczną, ulegnie jakiegokolwiek modyfikacji. To jest niemożliwe, aby w środę wieczorem przed sesją były jakieś zmiany.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powrócił do tematu apelu, mówiąc iż kwestia uchwał wymaga jeszcze dalszych prac. Kolejny temat to masowe odrzucenie uwag radnych do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, temat jest znany w sensie procedowania konkretnego planu miejscowego. Wydaje mu się, że to co było w poprzednich kadencjach wypracowane, czyli wprowadzenie do statutów możliwości opiniowania koncepcji miejscowych planów to jest bardzo ważny punkt, gdyż w momencie kiedy jest coś konkretnego na desce kreślarskiej przygotowane przez projektantów i można się wstępnie do tego odnieść a zarazem jest się jeszcze przed etapem kiedy projektanci wysyłają taki dokument do uzgodnień do wyspecjalizowanych organów, to właśnie jest moment kiedy Rada Dzielnicy może się bardzo konkretnie wypowiedzieć. Uważa, że jeśli Rada Dzielnicy jest zdeterminowana, aby merytorycznie zabrać głos w temacie planu miejscowego to od samego początku ma sporo takich możliwości. Oczywiście zdarza się, że uwagi Rad Dzielnic nie zostaną uwzględnione, ale to jest ogólna zasada, która ma miejsce w każdej gminie, że po prostu na końcowym etapie kiedy jest już finalny projekt prezentowany to uwagi już muszą być bardzo mocne i takie, które mogłyby doprowadzić do tego, że plan miejscowy mógłby być uznany za nieważny przez Wojewodę, aby taka uwaga została uwzględniona. Dopowiedział, że jeżeli przez kilkanaście miesięcy dana propozycja była zgłaszana i nie zyskała przychylności projektantów, to pewnie w każdym przypadku na końcowym etapie też będzie odrzucona i to jest cała charakterystyka tego procesu. Czasami może to być

frustrujące, zwłaszcza dla mieszkańców, bo przychodzi się na dyskusje publiczne, może coś zrecenzować a i tak uwagi nie są uwzględniane.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Doprecyzował swoją wypowiedź umieszczoną na czacie dotyczącą tematu zmiany kategorii dróg, mówiąc że nie ma już takiej procedury jak przy miejscowych planach, aby móc się do tego odnieść.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział jeszcze na temat dróg, gdyż to nie jest tak, że komisja sama sobie wymyśla i na posiedzeniu w środę wieczorem przygotowuje ten projekt, tylko on pochodzi od Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. W ogóle najpierw jest procedura wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska, sam projekt przygotowywany jest przez urząd (GZDiZ). Z tego co pamięta, to na Komisji Zagospodarowania Przestrzennego wspólnie z radnym Plewą wypowiadali się oraz prosili przedstawiciela z GZDiZ, aby Rady Dzielnic już na tak wczesnym etapie mogły się wypowiedzieć, nawet zanim ten projekt powstanie. Wspomniał, że również starają się zadawać pytania dotyczące opinii Rad Dzielnic. Kolejny poruszony temat dotyczy braku odpowiedzi na uchwały Rad Dzielnic. Jest to temat, który wymaga dalszej pracy. Odniósł się również do tematu z apelu dotyczącego wysokości diet radnych. Podkreślił, że rozmowy już na ten temat były na komisji, w ślad za tym rozmawiał już z częścią radnych i zanim jakiegokolwiek decyzje miały zapaść pojawiła się nowa inicjatywa Klubu Radnych Wszystko dla Gdańska, jest interpelacja i oczekiwanie na odpowiedź Pani Prezydent. Osobiście byłby za tym, aby pochylić się nad propozycją, by odnieść się do uwarunkowań ustawowych, myśli o kwocie bazowej aby w ten sposób było wyliczane.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Zapytał o kwestie interpelacji dotyczącej diet, była złożona 25 maja, dwa tygodnie minęły a odpowiedzi nadal nie ma. Wysłał zapytanie do Pani Prezydent, do wiadomości Pani Przewodniczącej Rady Miasta z zapytaniem kiedy można spodziewać się odpowiedzi. Kolejne pytanie zadał do reprezentanta Wszystko dla Gdańska jakie to nowe obowiązki, które w tej chwili się pojawią w zmianach statutowych będzie miała osoba pełniąca funkcję z-cy Przewodniczącego Rady, że w interpelacji radni wnoszą o dietę przywiązaną do tej funkcji. Natomiast dlaczego nie jest brane pod uwagę chociażby dieta dla członków zarządu, którzy jako organ wykonawczy mogą dużo więcej.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Odpowiedział, że nie uczestniczył w tej propozycji, ale jak miał tylko możliwość to się wypowiadał, że nie widzi powodu aby podnosić przewodniczącemu rady a jego zastępcy już w ogóle. Podkreślił, iż wg niego przewodniczący rady właściwie to za wiele roboty nie ma, co innego przewodniczący zarządu. Wspomniał, iż na wszystkich forach widać tylko przewodniczących, a nie ich zastępców, czyli reprezentacja jest jednoosobowa. Jego zdaniem radni nie powinni dostawać żadnych diet, uważa że jest to praca społeczna i nie należy za pracę społeczną domagać się wynagrodzenia. Co do kwoty to nie ma sprecyzowanej kwoty, na pewno nie może to być pensja a tylko zwrot poniesionych kosztów.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dopowiedział, że nie wie czy jest ktoś kompetentny z grona uczestników spotkania, kto będzie wiedział kiedy będzie odpowiedź na interpelację.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic
Dopowiedziała, że odpowiedź czeka na podpis u Pani Prezydent.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Uzupełnił jeszcze wypowiedź radnego Stelmasiewicza, mówiąc że skoro jest wybierany zarząd i przewodniczący zarządu rozdziela pracę na cały zarząd i w związku z tym wszyscy powinni uczciwie pracować i otrzymywać dietę na koszty związane z prowadzeniem tej działalności. Mówił już o tym jako przewodniczący Rady Dzielnicy Wrzeszcz Górny i nadal to będzie podtrzymywał, że cały zarząd pracuje. Dopowiedział, że przewodniczący rady organizuje pracę rady i głównym jego zadaniem jest prowadzenie sesji, natomiast jego zastępca powinien mu pomagać w tym, aby sesje były dobrze przygotowane i aby były jak najlepiej przeprowadzone. Jak dla niego to są kolejne dwie osoby, które potrzebują wsparcia i różnych działań związanych z wykonywaniem tej funkcji.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Ad vocem, powiedział że bardzo mu się podoba użyte słowo powinien/powinni.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Dopowiedział, że do wszystkiego można się doczepiać, ale Rady Dzielnic są to ciała, które są wybieralne, później od tych osób oczekuje się wykonania zadań do których zostali powołani. Aby realizacje miały sens i aby były dobrze wykonane to minimalne środki, które są dzisiaj przeznaczone mogą być przeznaczone dla wszystkich. Kwestia tylko z jakiego budżetu. Dla miasta to nie jest problem finansowy, tylko wg niego inny.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Przedstawił swoją refleksję dotyczącą tego czy diety mają być wpisane do statutów na stałe. Co do zasady, że diety są jak najbardziej, tylko się zastanawia biorąc pod uwagę to, że ten współczynnik nawet gdyby się go do kwoty bazowej odniósł, może być dynamiczny. Na chwilę obecną może być jakaś część kwoty bazowej a w przyszłości np. w związku z jakimiś potrzebami zmian mogła to być inna część, większa lub mniejsza tej kwoty bazowej. Podsumował, że to chyba nie jest najszcześniejsze rozwiązanie, gdyż wszelkie późniejsze zmiany w tym zakresie powodowałyby konieczność zmiany statutu, a jednak uchwałą Rady Miasta jest bardziej elastyczną możliwość modyfikowania tego.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Ad vocem, mówiąc że inaczej będzie to co było 18 lat temu, że z dnia na dzień uchwałą Rady Miasta zmieniono i z 1800 zł dla przewodniczącego zarządu zrobiło się 600 zł. Gdyby to było zrobione przez statut, to należało by zrobić konsultacje społeczne czyli dłuższą ścieżką. Uważa, że powinno się znać zasady gry, na których ma się pełnić te funkcje, a nie dopłacać do interesu w imię tego, że chce się być społecznikami. Podkreślił, że statut przez te 18 lat wielokrotnie był zmieniany i gdyby była chęć zmiany zapisu statutowego jako współczynnik to wiele razy można by było to zrobić. Na dzień dzisiejszy jest zwykłą uchwałą i nikt tego nie zmienia. Byłby za tym, aby wpisać to jako odnośnik do kwoty bazowej. Diety

radnych miejskich również są powiązane z kwotą bazową i nie ma dyskusji o ciągłych zmianach.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że zgadza się co do kwoty bazowej, gdyż faktycznie kwestia siły nabywczej pieniądza zmodyfikuje kwotę bazową na poziomie ustawy czy rozporządzenia. Wiadomo, że lekkie korekty następują w sposób automatyczny i to jest dla niego w pełni zrozumiałe tylko chodzi mu o współczynnik, np. wzrost z 50 do 80, wymagałoby to zmiany statutu miasta. Na koniec omawiania apelu, to stwierdził, że nie ma wyrobionej opinii co dalej z apelem zrobić, nie wie jak formalnie poza opinią, która miała by ją wprowadzić ponownie na sesję RM zrobić. W jego ocenie wątki odnoszą się do kwestii współpracy z jednostkami i wydziałami, natomiast co do pozostałych spraw to odnoszą się do aktywności komisji i przygotowania projektu statutu łącznie z dietami. Wydaje mu się, że członkowie komisji mają pełne możliwości aby się do tego apelu w sensie merytorycznym odnieść i pracować nad tymi problemami, które są podniesione w apelu zarówno w zakresie inicjatywy legislacyjnej lub opiniodawczej czy poprzez rekomendacje i współpracę z nowym biurem. Nie widzi potrzeby by kierować to ponownie na sesję lub by dokonywać jakichś modyfikacji.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Podziękował za to, że taki apel wpłynął. Dzięki temu apelowi radni dzielnicowi dowiedzieli się na konferencji prasowej, że powstanie biuro, radni zajęli się dietami poprzez wystosowanie interpelacji, więc mimo nie podjęcia przez Radę wywołał pozytywne skutki. Jest przeciwny upolitycznianiu kwestii Rad Dzielnic, uważa że radni będąc opozycją wykazali się tym co się należało, wypunktowując rzeczy, które się źle dzieją. Dodał, że w tym apelu nie ma punktu, który by odzwierciedlał rzeczywistej sytuacji. Ma nadzieję, że odesłanie tego druku do szanownej komisji nie będzie jego wstawieniem do zamrażalki tylko komisja coś z tym zrobi. Nie wie jakie są możliwości proceduralne, ale coś z tym fizycznie należy zrobić, aby wiedzieć czy radni miasta uwzględniają te uwagi. Cieszy się, że powstaje nowe biuro i że Pani Sylwia będzie nim kierowała, bo jest to osoba oddana pracy i działająca dla rad dzielnic od wielu lat i z którą dobrze się współpracuje. Apel odnosi się do tego co się zadziało i uważa że wywołał dobre konsekwencje więc prosi by komisja coś z nim zrobiła.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powtórzył swoją opinię, że tematy już istniały i są pewną formą wypunktowania niedociągnięć, ale jego zdaniem dla komisji jest to motywator by nad tymi tematami się pochylić oraz nawiązać ścisłą współpracę z nowym biurem. Nie wyobraża sobie, aby modyfikować ten apel i przedstawiać go całej Radzie Miasta. Jedynym rozwiązaniem, które widzi to może jakaś odpowiedź na apel na zasadzie, że posypuje się głowy popiołem i obiecuje się, że dalej będzie się nad tymi tematami pracowało.

Pani Marzena Kolmer - przewodnicząca zarządu dzielnicy Letnica

Podsumowała cały ten apel mówiąc, że nie byłoby tego wszystkiego gdyby słuchano Rad Dzielnic. Przedstawiciele głośno mówią czego oczekują, czego potrzebują. W temacie diet powiedziała, że wcale nie zgłaszali diet dla z-ców przewodniczących rady a nagle mają je otrzymać. Powiedziała, że gdyby radni

miejscy dokładnie posłuchali czego oczekują czy potrzebują radni dzielnicowi to nie byłoby sytuacji i zawsze by się doszło do jakiegoś kompromisu. Powiedziała, że radni dzielnicowi są ludźmi, którzy chcą rozmawiać, którzy chcą pójść na kompromisy tylko by chcieli aby wyciągnąć do nich rękę i współpracować. Podziękowała osobom, które o rady dzielnic powalczyły. Wszystkie rady dzielnic chcą dobra dla Miasta Gdańska.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Powiedziała, że mimo wszystko ma nieodparte wrażenie, że podkładką główną tego apelu jest aspekt polityczny. Zawiera on spostrzeżenia w niektórych sprawach prawdziwe, tematy te niejednokrotnie były poruszane na komisji, jednak w samej treści znajduje się wiele rzeczy z którymi osobiście się nie zgadza i które nie są zgodne z faktami. Jej zdaniem ciężko by było bawić się w poprawianie tego apelu, jest to nie poważne w stosunku do autorów. Od strony formalnej myśli, że również nie ma zbyt dużego wyboru możliwości wachlarza, gdyż wydaje jej się że jakąś opinię komisja musi przygotować do Rady Miasta. W jej znajomości przepisów dotyczących Rady Miasta nie można zastosować „zamrażalnika” i nie musieć z tym nic robić. Wręcz przeciwnie radni są zobligowani pewnymi przepisami i coś muszą z tym zrobić i nie można bez powodu odwlekać wydania opinii do apelu.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Powiedział, że apel słuszny, konkretny, wskazujący wszelkie błędy, które popełnia Rada Miasta Gdańska, władza Gdańska odnośnie Rad Dzielnic. Nie było by tego wszystkiego, gdyby nie to że Rady Dzielnic potrzebują prawdziwych kompetencji, prawdziwej współpracy, prawdziwego partnerstwa. W temacie konwentów makrodzielnicowych radni nie do końca słuchali postulatów dzielnic. Apel ten jest politycznym wynikiem konkretnych działań Rady Miasta Gdańska. Życzyłby sobie, aby to komisja wyszła z uchwałą odnośnie propozycji zmian i wprowadzania konkretnych rzeczy do życia. Dodał, że ani apel Pis-u ani kuriozalna interpelacja Wszystko dla Gdańska, która pokazuje tylko brak kompetencji radnych z tego klubu, którzy nie mają pojęcia o działaniu organów dzielnicy, nie znają zakresów działalności, ciężkości pracy, gdyż dawanie diety z-cy przewodniczącego rady zamiast członkom zarządu pokazuje tylko jak do tego tematu podchodzi się prowizorycznie, marginalnie tylko po to aby pokazać że się działa, że coś się robi. To jest Komisji doraźna ds. Reformy Jednostek Pomocniczych MG i to z tej komisji powinny wypłynąć wnioski do RMG i do Prezydenta. Podsumował, że ten apel jest do kosza, jest to typowo polityczne zagranie aby pokazać że miasto jest złe i nie dobre. Miasto popełnia błędy, radni miejscy również popełniają błędy nie słuchając radnych dzielnicowych. Podkreślił aby zaufać radnym dzielnicowym, nie bać się ich, bo na chwilę obecną wygląda jakby radni miejscy bali się, że radni dzielnicowi zabiorą im kompetencje, że zabiorą miejsca w radzie miasta. Radnym dzielnicowym chodzi o dobrą współpracę i pożyteczną pracę u podstaw dla mieszkańców. Diety, które uważają że powinny zostać zwiększone w odpowiedni sposób dla odpowiednich osób w radzie przynajmniej są odzwierciedleniem ciężkości pracy jaką wkładają w codzienność w radach dzielnic. Opowiedział sytuację z dnia bieżącego, że pół dnia wydzwania do różnych osób gdyż nie ma żadnej informacji od miasta na temat powstawania nowego Parku Rozrywki Majaland. Nie tak powinna wyglądać współpraca z organami dzielnicy. Zaproponował by wspólnie przedyskutować wspólną odpowiedź komisji, ze wszystkich klubów, uwzględniając każdy głos do całości Rady Miasta Gdańska, do

Prezydenta jako wniosek prac komisji. Zaproponował by wstrzymać się z uchwałą, zastanowić się, wysłuchać Rad Dzielnic, przygotować statut i to powinny być rekomendacje komisji. Biuro, diety do statutów, odpowiednia obsługa, komunikacja i współpraca z urzędnikami oraz traktowanie radnych dzielnicowych naprawdę po partnersku, a nie jak podnóżki Rady Miasta Gdańska. Czasami słyszy, że dzielnice są jednostką podległą Radzie Miasta Gdańska, to nie jest prawda. Rady Dzielnic są jednostką pomocniczą Miasta Gdańska przy współpracy z Radą Miasta Gdańska. Wyartykułował, by traktować się poważnie, dobrze i aby wspólnie zaproponować Radzie Miasta Gdańska jakieś rozwiązanie.

Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji

Zwróciła uwagę jakie kompetencje ma Komisja doraźna ds. Reformy Jednostek Pomocniczych MG jak i każda inna komisja Rady Miasta Gdańska. Pierwsza rzecz poza opiniowaniem to jest formułowanie wniosków do Pani Prezydent, wniosków ponad jakąkolwiek linią partyjną bądź klubową. Druga kwestia, podała konkretną sytuację z Komisji Zrównoważonego Rozwoju (KZR). Był obywatelski projekt uchwały, miał on pewne elementy co do których występowały problemy techniczne, co do innych nie było zgody. Komisja uzgadniając z autorami apelu sformułowała oświadczenie radnych. Dodata, że ma mieszane uczucia co do apelu, co do niektórych wątków musi się zgodzić. Bardzo by chciała, aby faktem było, że te 35 Rad Dzielnic reprezentuje głos mieszkańców, ale niestety tak nie jest w Gdańsku w tej chwili. Na koniec dodata, że osobiście połączyła by to z procesem pracy nad uwagami do statutu. Wydaje jej się że są to kwestie równoległe. Z jednej strony po zakończeniu wspólnej pracy będzie zdiagnozowane z czym komisja powinna się zwrócić do Pani Prezydent, ponieważ nie są to kwestie, które komisja jest w stanie uwzględnić w statucie, są to kompetencje władz wykonawczych. Jeżeli komisja uzna, że jest pewna nakładka informacyjna, którą warto dodać do pracy w postaci np. oświadczenia radnych i w związku z tym warto by było taki projekt ze strony komisji przygotować.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że jak najbardziej się z tym zgadza. Taki miał tok myślenia, aby zareagować w dużej mierze pozytywnym i kreatywnym by coś konkretnego zaproponować. Zadał pytanie formalne poprzednicze co do samego apelu, gdyż przykład z KZR jest dobry tylko troszkę inaczej współpraca z wnioskodawcą wyglądała, gdyż nie ma co oszukiwać, była to obywatelska inicjatywa więc troszkę inny charakter, tematyka również mniej kontrowersyjna w sensie politycznym. Zadał pytanie czy wnioskodawcy apelu zgodziliby się na ewentualne wycofanie swojego projektu w sytuacji kiedy komisja by przyjęła formę oświadczenia, który by konsumował treść apelu. Dopytał jeszcze czy mogliby w takim razie podjąć rozmowy na klubie gdyby komisja coś wypracowała.

Radny Przemysław Malak - członek Komisji

Powiedział, że temat jest do ustalenia na klubie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podsumował kwestie formalne, twierdząc że można pozwolić sobie aby ten temat sobie jeszcze „poleżał” i poczekał na ruch po stronie wnioskodawcy i ewentualną odpowiedź co do tego jak losy samego apelu mogłyby wyglądać i w międzyczasie

będąc w kontakcie z władzami klubu ustalić jak to będzie procedowane i przygotować oświadczenie komisji.

Pani Jadwiga Kubik - przewodnicząca zarządu dzielnicy Olszynka

Odniosła się do radnej Kamili Błaszczyk mówiąc, iż opozycja ma oczywiście prawo składać tego typu apel, tylko dziwne że komisja otrzymała go na własne życzenie, bo gdyby inaczej prowadzony był dialog to ten apel nie byłby potrzebny. Po drugie obiema rękami i nogami i w imieniu Rudnik, Krakowca, Przeróbki podpisuje się pod tym co powiedział Pan Bartosz, ma w 100% racje. Powinni wszyscy sobie wziąć to do serca. Dopowiedziała, że w jej radzie pracuje ona jako przewodnicząca zarządu oraz jej zastępca, przewodniczący rady jest na sesjach ale jego zastępca nic nie robi i jest to żenujące, więc pomysł aby otrzymali diety jest śmieszny.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Również zgadza się z tym, co powiedział Pan Bartosz. Na samym początku omawiania tego punktu powiedział, że warto by było przygotować jakieś wspólne oświadczenie, ale najpierw trzeba zacząć od próby przygotowania tego oświadczenia, gdyż mogą okazać się tylko piękne intencje. Powinien to być projekt oświadczenia Radnych Miasta Gdańska a nie oświadczenie komisji.

Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji

Doprecyzowała, że to jest tak, iż komisja kieruje na Radę Miasta.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Uzupełnił, że zgadza się z tym, z tym że powinien to być projekt oświadczenia Radnych Miasta Gdańska przygotowany przez komisję. Jeśli już jakiś projekt powstanie, to wtedy można by było dopytać radnych z Prawa i Sprawiedliwości co myślą na ten temat i konstruktywnie podejść do tematu i wycofają oświadczenie. Na dzień dzisiejszy pytanie kierowane do Pis-u czy wycofają apel jest nie na miejscu. Zaproponował, by radni z komisji przygotowali projekt takiego oświadczenia i wtedy będzie wiadomo o czym są rozmowy.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że tak samo było z losem uchwały obywatelskiej, nie było tak że najpierw była prośba a później wypracowanie konkretnych rozwiązań, tylko to się toczyło w odwrotnej kolejności. Najpierw była próba nawiązania dialogu, opinie, współpraca z GZDiZ, aby wspólnie z wnioskodawcami nad konkretnymi rozwiązaniami popracować i dopiero ostatecznym rozwiązaniem było to, że ten dokument trafił jako nieobywatelski tylko odrębny druk na sesje a obywatelski został automatycznie wycofany przez wnioskodawców.

Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji

Uzupełniła to, że to było tak iż uzgadniając to z projektodawcami, którzy cały czas brali udział w tym procesie, że na tą samą sesję mając już pełną diagnozę z GZDiZ skierowali oba druki, uzgadniając z nimi cały scenariusz, jeden druk opiniując negatywnie, a chwilę później przyjęto w formie oświadczenia radnych uchwałę deklarującą sprzyjanie Rady Miasta tym kierunkom, o które apelowali społecznicy.

PUNKT 3.

Prezentacja nowego Biura ds. Rad Dzielnic.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Poprosił Panią Sylwię Betlej o przedstawienie agendy pracy nowego biura, kiedy byłaby możliwość spotkania się i posłuchania jak ta współpraca będzie wyglądać. Dodał, że wszyscy członkowie komisji chcieliby mieć taką wiedzę i chcieliby również, aby włączyć ich w proces powstawania tego biura.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Zaproponował, aby wstępnie opowiedzieć o tym biurze ale aby przenieść ten punkt jako pierwszy na następne posiedzenie.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic

Powiedziała, że na pewno 28 czerwca będzie miała więcej szczegółów, gdyż proces uzgodnień cały czas się toczy. Pani Prezydent powiedziała, że do końca czerwca biuro zostanie powołane. Podkreśliła, że biuro z początkiem lipca zacznie działać, ale pewne rzeczy wymagają jeszcze dookreślenia i nad tym trwają obecnie prace. Zapewniła, że na pewno Budżet Obywatelski i Rady Dzielnic nie będą się mieszać a wręcz przeciwnie często one będą się uzupełniać. Dopowiedziała, że wiedza i przenikające się tematy będą na siebie pozytywnie oddziaływały. Wspomniała, że już radnym zaproponowała spotkanie robocze, gdzie omówione zostało kilka najczęściej pojawiających się tematów, które w różnych rozmowach się odbijały. Podkreśliła, że te wszystkie wnioski sobie zapisała jako lista priorytetowych i bardzo ważnych tematów, z biegiem czasu a właściwie jak najszybciej do rozstrzygnięcia. Na pewno to nie będzie ostatnie spotkanie, bardzo chętnie jeśli będzie taka potrzeba zorganizuje kolejne spotkanie. Zapewniła, że bieżąca współpraca właśnie będzie bieżąca. Powodzenie jej działań i wspólnych wielu sukcesów nowego biura oraz samej idei współpracy polega na tym aby być w ciągłym kontakcie i wspólnej działalności. Sama musi od strony wewnętrznej ułożyć, aby wypracować system informowania o działaniach podejmowanych w urzędzie i jednostkach. Dodatkowo biuro zakłada absolutnie pełną współpracę z komisją i z radnymi. Ma nadzieję, że uda jej się skompletować taki zespół, który będzie jak najbardziej oddany w tą pracę co czasami nie jest takie proste. Ma nadzieję, że cała współpraca będzie się układała chociaż czasami może być różnie. Odniosła się do pytania z czatu z zapytaniem ile etatów będzie mówiąc, że na chwilę obecną ciężko powiedzieć gdyż to zależy od rozwoju wypadków. Podsumowała, że na razie skupi się na zadaniach, które ma spełniać biuro czyli aby potrzeby w jak najszerszym aspekcie były realizowane. Na koniec powiedziała, że w takich możliwościach jakie będą mieli na pewno będą chcieli realizować zadania i działać na bieżąco. Liczy na to, że najważniejsze kwestie komunikacyjne, braku informacji wyprostować i przejść do poważniejszych tematów.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Poprosił aby na następnym spotkaniu komisji, czyli 28 czerwca poznać zakres zadań, który ma być realizowany przez nowe biuro oraz priorytety którymi biuro na początku się zajmie. Poprosił, aby na spotkania robocze dla radnych dzielnicowych również informować czy zapraszać członków komisji.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic
Dopytała czy kolejne spotkanie ma się odbyć na komisji, na której będzie posiadała więcej informacji które będzie mogła przedstawić czy jeszcze dodatkowo ma zorganizować inne spotkanie.

Radny Jan Perucki - członek Komisji

Powiedział, że bardziej na chwilę obecną należało by się skupić nad pracą i obowiązkami nowego biura niż nad statutem, do którego można wrócić po wakacjach.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że jest otwarty na propozycje, gdyż widzi że i tak prace nad statutem się przeciągną w porównaniu z pierwotnymi założeniami i można się nimi zająć po wakacjach.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dopytał jeszcze o informację, gdyż na słynnej konferencji była informacja że biuro powstanie w czerwcu, a cały czas trwają rozmowy na ten temat. Spytał czy ten termin jest zagrożony.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic

Doprecyzowała, że biuro nie miało powstać w czerwcu tylko do końca czerwca jest przygotowane zarządzenie, które ma informować że biuro z początkiem lipca będzie działało.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dopytał jeszcze czy w tym zarządzeniu będą opisane zadania i zasady funkcjonowania biura w stosunku do Rad Dzielnic. Zależy mu na dobrym wypracowaniu, ale można się spodziewać, że będzie miało dosyć szeroką pulę zadań. Poprosił komisję na pilniejsze pochylenie się i wsparcie zarówno nową Panią Dyrektor oraz Rad Dzielnic aby wspólnie wypracować dobry standard zasad współpracy, działania tego biura. Wydaje mu się, że wsparcie komisji, która działa w imieniu i dla jednostek pomocniczych będzie bardzo dużą pomocą.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podsumował, że na pewno 28 czerwca na spotkaniu komisji będzie rozmowa na ten temat.

PUNKT 4.

Sprawy różne, wolne wnioski, korespondencja.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że wpłynęło pismo od Stowarzyszenia „Forum Rad Dzielnic”, dotyczyło to wniosków dotyczących prowadzonych konsultacji w sprawie zmian statutów dzielnic, a dokładnie zwracają się o rozpatrzenie/odniesienie się przez komisje do

wszystkich niepowtarzających się uwag zgłoszonych w toku konsultacji. Ponadto zwrócili się z prośbą o upublicznienie maili z opiniami członków komisji. Przewodniczący komisji powiedział, że musi się zwrócić do każdego członka komisji o akceptację przesłania tych materiałów. Podsumował, że najpierw chciałby się odnieść do wątków zgłoszonych przez członków komisji i jeśli czas pozwoli to będą omawiane inne zgłoszone zagadnienia.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Powiedziała, że ten plik jest dosyć dobrym podsumowaniem tych wiadomości z wszelkich źródeł, które były wysłane do przewodniczącego. Zastanawia się, czy jest sens sięgania do źródeł skoro radni mieli szansę się wypowiedzieć, nikt nie zgłaszał uwag, że czegoś z ich punktów nie ma.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Wspomniał jeszcze, że materiały zostały dopiero przesłane przed komisją, gdyż zbierane to było częściowo bo nie każdy wyrobił się w terminie. Jeśli się okaże, że ktoś będzie miał zastrzeżenia do tego czy coś zostało uwzględnione czy też nie to powróci się do tego wątku.

Pani Agnieszka Bartków - przewodnicząca zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce

Poprosiła, aby na kolejnym spotkaniu zawrzeć w jednym punkcie krótkie omówienie podziału administracyjnego jednostek pomocniczych. Temat ten umyka na spotkaniach komisji, nie wie jaki jej statut tych badań odnośnie podziału. Nie ukrywa, że jej wniosek sprzed 1,5 roku, odnośnie historii podziału administracyjnego, nie został jeszcze zrealizowany. Podsumowała, że prosi na kolejnym spotkaniu o omówienie co się obecnie dzieje w temacie prac nad podziałem administracyjnym oraz o omówienie załącznika graficznego do statutu.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się do tego mówiąc, że projekt należałoby omówić na osobnym spotkaniu gdyż długo by było mówić i na pewno będzie trzeba się posilkować Wydziałem Rozwoju Społecznego i chyba najbardziej Panem Michałem Pielechowskim. Dodał, że miał okazję niedawno temu się spotkać nawet z Panią Prezydent Chabior oraz z zespołem z Uniwersytetu, aby ten temat omówić. Na chwilę obecną czekają na dalsze ruchy, gdyż projekt się toczy z interesariuszami, natomiast na poziomie gdańskim jeszcze nie ma konkretów. Wiele wskazuje na to, że ze względów osobowych, czasowych może być ciężko, aby zrobić pełną analizę całego miasta i raczej projekt zmierza w takim kierunku, żeby modelowe rozwiązania wypracować, pilotażowe, które będzie można później zastosować na poziomie całego miasta. Nie zmienia to faktu, że korekty granic, o których była wcześniej mowa pewnie będą na agendzie. Zaprosił na czwartkowe posiedzenie Komisji Samorządu i Ładu publicznego, będzie prezentował temat propozycji zmiany w statucie miasta, która miała by dać takie instrumentarium do tego, żeby móc jakiegokolwiek korekty w granicach dzielnic dokonać. W temacie załącznika, powiedział, że swego czasu rozmawiał z Biurem Geodezji (WG) i okazało się, że jest duży problem techniczny. Jest Gdańskie Centrum Informatyczne, które zarządza mapami, WG jak się okazało w ogóle się tym nie zajmuje i w związku z tym chciałby zorganizować spotkanie z kilkoma wydziałami. Chociaż na mapach miejskich jest podział administracyjny naniesiony to chciałby to jakoś uspołnić

i aby te załączniki do statutów odnosiły się do tego co jest w warstwie informatycznej. Więc na pewno spotkanie w tym temacie się odbędzie.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Odnioś się do wypowiedzi poprzedniczki mówiąc, że jak najbardziej ten temat jest pilny i należy go poruszyć. Cieszy się, że przewodniczący przygotowuje zmianę statutu Miasta Gdańska, która umożliwi łatwiejszą zmianę, korektę granic. Odnioś się również na temat zamrażalki w Radzie Miasta. Przypomniał, że strzyżańskie wnioski o zmianę granic czekają już 18 lat i nie ma żadnych odpowiedzi. Poprosił, aby po wakacjach również zająć się tematem zmiany granic. Jak już słyszy, że nie będzie pełnej analizy granic dla wszystkich dzielnic to za chwile można usłyszeć, że rok wyborczy czy przed wyborczy jest zły dla takich zmian i radni na pewno wtedy nie podejmą próby pewnych korekt. W temacie przesłania tabeli uwag to bardzo by prosił o uzupełnienie jeszcze przed wysłaniem o dane, kto był zgłaszającym daną uwagę, aby wiedzieć kto aktywnie w tych pracach uczestniczy, a kto nie odrobił pracy domowej.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że indywidualnie się skontaktuje z poszczególnymi członkami komisji i ustali jak procedować w tym zakresie.

Radna Elżbieta Strzelczyk - radna Miasta Gdańska

Podziękowała przewodniczącemu za bardzo wywarzone prowadzenie tej komisji, takie które dopuszcza wszystkie głosy. Zadała pytanie do radnych dzielnic, czy uważają, że jeżeli nie było by apelu radnych Pis w sprawie lekceważenia głosów Rad Dzielnic to czy powstało by biuro do obsługi rad Dzielnic.

Radny Przemysław Malak - członek komisji

Dopowiedział, że Pani Prezydent powiedziała, iż jest to przypadek.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podkreślił, że na temat otwarcia takiej jednostki rozmowy trwają już bardzo długo. Dodał, że być może nie jest to taki zbieg okoliczności o którym mówiła Pani Prezydent więc może to był impuls dodatkowy.

Następnie wpłynęła informacja o realizacji uchwał Rady Miasta Gdańska za 2020 rok - dopowiedział, że temat nie dotyczy stricte Rad Dzielnic więc pozostawił pismo do wiadomości komisji.

Kolejne pismo dotyczyło odpowiedzi Pani Prezydent na wniosek komisji dotyczący zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji, przeczytał odpowiedź i pozostawił do wiadomości komisji.

Na koniec spotkania została odczytana lista radnych w celu potwierdzenia obecności na zakończenie spotkania, wszyscy obecni.

Więcej spraw w tym punkcie nie zgłoszono, w związku z tym przewodniczący Komisji stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie - godz. 20:10.

Przewodniczący Komisji ds. Reformy
Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska

/-/ Karol Ważny

Protokołowała:

Agnieszka Witkowska
Pracownik Biura Rady Miasta Gdańska